

(jednostek) wewnątrz domu Jakóba, a tym samym - powołanie Izraela według Ducha. Drugi wybór wiąże się zawsze z łaską Wiary, sprawiedliwością z Boga i nadaniem nowego imienia. Potomkowie Abrama, Izaaka i Jakóba będą więc - Izraelem według ciała (domem Jakóba); zaś Abrahama, Izaaka i Izraela - Izraelem według Ducha, czyli właściwym Izraelem. Czy to znaczy, że są dwa Izraele? Ależ, nie. Izrael jest tylko jeden, niemniej wciąż odnawiany przez Boga, według planu sprzed założenia świata. Do Izraela wchodzi zatem: Święci Starego Testamentu (Abel, Noe, Abraham, Izaak, Izrael i jego 12 synów oraz inni patriarchowie, którym Bóg udzielił łaski Wiary); chrystianie (tak z Izraela według ciała, jak i z pogan - wszczepionych do jednego z pokoleń); a po zakończeniu Okresu Łaski - męczennicy wielkiego ucisku, sprawiedliwi pośród narodów oraz resztkę (1/3) domu Jakóba, na którą spłynie błogosławieństwo odkupienia. Do Izraela dojdą nadto wybrani z Millennium. Zbawicielem tej społeczności pozostaje na wieki Jezus - Człowiek, zaś Panem jest Jezus - Wywyższony (Arcykapłan Nowego Przymierza, Król Izraela, Głowa Zgromadzenia Wybranych).

Po zesłaniu Ducha Świętego, w Jerozolimie zawiązała się gmina (zbór) Zgromadzenia Wybranych w Jezusie, którą nazywano "sektą nazarejczyków". Usługiwali w nim apostołowie, zaś organizację formowano idealistycznie - jako wspólnotę dóbr (komunę). Po zburzeniu Jerozolimy w roku 70 - judeochryścianie (czyli chrystianie wywodzący się z judaizmu) zostali rozproszeni wraz z Żydami. Równocześnie wzrastała liczba gmin, które Bóg tworzył pomiędzy poganami. Około roku 110 "centrum" tej nowej społeczności skryształizowało się w Rzymie - stolicy imperium. Formowano zasady życia w Wierze i powszechnie głoszone Ewangelię. Od początku zanurzano w wodzie (po złożeniu wyznania wiary; co przyjęło nazwę - chrztu Wiary) oraz zbierano się na Pamiątce Wieczery Paschalnej Nowego Testamentu (łamaniu chleba, komunii). Zbory, od najmniejszych (rodzinnych) - do gmin, pozostawały samorządne. Kierowano się ustnymi przekazami oraz listami apostołów. Chrystianie - od początku zwodzeni i rozbijani (*Obj. 2. 3*) - trwali mniej więcej zespoleni aż do III w. Jednocześnie tworzyło się i umacniało tzw. nominalne chrześcijaństwo, i o nim też chciałbym wspomnieć. W roku 330 przeniesiono stolicę imperium (wschodniego) z Rzymu do Bizancjum (dzisiejszy Istanbuł). Owo na wskroś polityczne wydarzenie, doprowadziło do tzw. schizmy wschodniej - czyli oddzielenia się części wyznawców i przyjęcia obrządku Prawosławnego (co znaczy: ortodoksyjnego, prawomyślnego). I teraz zapytajmy: Czy ta schizma będzie rozłamem Zgromadzenia Wybranych Boga? Ależ, nie. Absolutnie! To jedynie spór przywódców o interpretację Nowego Testamentu, w którym obie strony uznały swoje racje za ostateczne, pociągając do rozbitcia i ludzi. Nie bez znaczenia był prymat władzy.

Gdyż muszą być pośród was podziaty, aby ci wiarygodni mogli stać się widocznymi między wami.
(1 Kor. 11, 19; NBG)

Kiedy w 343 roku uchwalono prymat biskupa Rzymu, a w 384 rozszerzono władzę papieską na ogół wiernych - doszło do buntu. Najpierw uniezależnił się Kościół Chaldejski (r.424), a za nim poszły inne. Chodziło o interpretację słów Jezusa: *Szymon Piotr rzekł: Ty jesteś Chrystus, Syn Boga Żyjącego. Zaś Jezus odpowiadając, rzekł mu: Szczęśliwy jesteś, Szymonie Barjona, bo nie objawiły ci tego ciało wewnętrzne i krew, ale mój Ojciec, który jest w niebiosach. A ja ci także powiadam, że ty jesteś Piotr (Petros; co znaczy: Odłamek skalny, Kamień), a na owej opoce (gr. *petra*; co znaczy: Opoka, skała) zbuduję moje zgromadzenie wybranych i bramy Krainy Umarłych go nie przemogą (Mat,16,17-18; NBG)*. Czy dotyczyły one Piotra, a po nim jego następców? Kto jest ową "opoką, skałą"? - jeden człowiek, który niebawem wyprze się Zbawiciela; czy raczej Mesjasz - Boży Syn, któremu Piotr, jako pierwszy z ludzi, składa wyznanie wiary. Dzieje Apostolskie nie wyróżniają nikogo, kto miałby zastąpić Piotra. Nie wspominają również o hierarchii, ani o żadnej sukcesji. Zgodnie z przesłaniem Biblii, nie istnieje też inna Opoka (Skała), oprócz samego Boga (patrz: *Iz. 44, 8; Ps.18, 3*).

Nie wszystko, co dotyczy wiary da się zdogmatyzować, jak nie sposób zdogmatyzować życia.
(S. Bułgakow).

Bo, istotnie... W Europie dzieją się rzeczy niesłychane. Rzym sięga po władzę świecką. Chce budować "Królestwo Boga" tu, na tej ziemi i pod rządami "silnej ręki". Hierarchia stopniowo utożsamia się z władzą świecką, mnoży przywileje i tytuły. Absolutyzm dochodzi do zenitu za papieża Innocentego III (XIII w.), którego nazywano "zastępcą Chrystusa".